

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: piątek, 06, grudzień 2024 17:00

Adrian Pokrywczyński

Odslony: 1695

---

W Sejmie rozpoczęły się prace nad ustawą, która ma zobowiązać żłobki, przedszkola i szkoły do przygotowywania posiłków uwzględniających potrzeby zdrowotne dzieci.

Inicjatywa poselska, której przewodzi poseł Bartosz Romowicz zakłada, że do dwóch ustaw - o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz ustawy Prawo oświatowe zostaną wprowadzone przepisy, które spowodują obowiązkowe przygotowywanie posiłków dla dzieci lub młodzieży zgodne ze szczególnymi wymaganiami zdrowotnymi dziecka powodującymi konieczność wyeliminowania z posiłków niektórych składników lub produktów spożywczych. Szczegóły warunków zapewnienia wyżywienia dla dzieci ze szczególnymi wymaganiami zdrowotnymi dla każdej grupy mają określać rozporządzenia Ministra Zdrowia.

5 grudnia zebrały się wspólnie sejmowe Komisje: Dzieci i Młodzieży oraz Polityki Społecznej i Rodziny, by w I czytaniu omówić projekt. Choć kierunek proponowanych przepisów jest popierany przez posłów, to zdawali oni sobie sprawę, że szczegóły wymagają doprecyzowania.

Głos zabierała też strona rządowa. Główną rolę odgrywało tu Ministerstwo Zdrowia, które byłoby odpowiedzialne za rozporządzenia. Zwracano uwagę m.in. na koszty wdrożenia przepisów, które, wbrew uzasadnieniu, jednak by się pojawiły – głównie przez dostosowanie kuchni i jadalni szkolnych. Ponadto, jak zauważył wiceminister Wojciech Konieczny, diet eliminacyjnych i alergenów jest więcej niż wspomniane w czasie debaty 11 czynników. Stąd konieczność układania ich przez dietetyków.

Obecny był także przedstawiciel Związku Powiatów Polskich. W czasie swojego wystąpienia podkreślił, że ZPP pozytywnie ocenia założenia projektu, który jednakże jest niedopracowany. Zauważył, że już na poziomie ustawowym warto byłoby zaznaczyć, że specjalna potrzeba żywieniowa powinna wynikać ze wskazań medycznych i tylko zaświadczenie od konkretnie wyznaczonych lekarzy powinno obligować szkołę do przygotowywania odpowiednich posiłków. Uniknięto by w ten sposób nadużyć ze strony niektórych rodziców. Podkreślił też, że samorządy poniosłyby koszty pełnego wdrożenia przepisów, choćby ze względów infrastrukturalnych. Ostrzegł też, że nawet przy największej ostrożności nie da się w pełni zabezpieczyć żywności przed kontaminacją alergenami.

Posłowie zgodzili się, że projekt będzie procedowany dalej w komisji w celu jego dopracowania.

Całość posiedzenia można obejrzeć [na stronie Sejmu](#).